**Portret finansowy polskiego studenta**

**Tym razem na tapetę bierzemy finanse studentów, a dokładniej mówiąc – produkty finansowe**

 **w rękach młodych ludzi. Razem z Panią prof. dr hab. Małgorzatą Zaleską – Dyrektor Instytutu Bankowości Szkoły Głównej Handlowej porozmawiamy o podejściu studentów do pożyczonych pieniędzy, rzetelności w spłacaniu zobowiązań oraz wsparciu instytucji publicznych w rozwoju przedsiębiorczości wśród młodego pokolenia. Na koniec mamy garść praktycznych porad, gdzie szukać, chcąc rozwinąć swój biznes!**

**Jaki jest współczesny portret finansowy polskiego studenta?**

Student jest z założenia osobą młodą, na początku swojej ścieżki zawodowej. Trzeba przy tym zaznaczyć, że znacząca grupa studentów podejmuje pracę zawodową już

w trakcie studiów. Studenci mają zatem z reguły rachunek bankowy i kartę płatniczą, za pomocą, której dokonują płatności w punktach stacjonarnych oraz elektronicznie. Są oni

z reguły bardziej skłonni do dokonywania płatności bezgotówkowych oraz podejmowania wyższego ryzyka niż osoby starsze.

**Zatrzymajmy się chwilę przy finansach osobistych. Jakiego rodzaju produkty finansowe posiadają studenci. Jakie są ich pierwsze doświadczenia z zarządzaniem własnym kapitałem? Czy studenci potrafią oszczędzać?**

Studenci, z wyjątkiem tych którzy „odziedziczyli” kapitał, z reguły nie mają znaczących oszczędności. Rozwijając temat, oszczędności nie ma niestety też istotna grupa Polaków, abstrahując od ich wieku. Wynika to m.in. z konsumpcyjnego stylu życia większości Polaków i braku wystarczającej wiedzy finansowej wśród większości rodaków. Oszczędności są bowiem potrzebne chociażby na tzw. czarną godzinę, związaną z utratą pracy lub obniżeniem dochodów np. w związku ze skutkami ostatniej pandemii koronawirusa.

**Początek studiów to rozpoczęcie nowego rozdziału w życiu, a dzięki szerokiej ofercie produktów finansowych to również dobry moment do rozpoczęcia budowy własnej historii finansowej. Jak młodzi ludzie odnajdują się w tej rzeczywistości? Jakie najczęściej popełniają błędy przy podejmowaniu decyzji finansowych?**

Młodzi ludzie są na początku swojej dorosłości i z reguły poszukują kredytów np. na zakup mieszkania, a zdecydowanie rzadziej oszczędzają. Zaciągając kredyty budują tym samym swoją historię kredytową. Najważniejsze jest przy tym to, żeby pamiętali, że z każdą decyzją kredytową wiąże się ryzyko, a ponadto że kredyt trzeba będzie zwrócić wraz z odsetkami i opłatami. Zadać należy sobie zatem fundamentalne pytanie z czego zwrócimy kredyt i pamiętać, że nie będziemy narażali się na dodatkowe ryzyko walutowe, jeśli zaciągniemy kredyt w walucie w której zarabiamy. Powinniśmy też mierzyć swoje apetyty kredytowe odnosząc je do obecnych i przyszłych dochodów. Nie warto zadłużać się np. na realizację marzenia lotem balonem lub podróży życia, jeśli spowoduje to długotrwałe zadłużenie, a nawet problemy z jego spłatą.

**Na co należy zwrócić szczególną uwagę, aby za kilka lat, rozpoczynając swoją karierę zawodową, nie mieć problemów finansowych i nie wpaść chociażby w spiralę zadłużenia?**

Przede wszystkim należy myśleć i można jeszcze uwypuklić to dodając racjonalnie. Jeśli nie rozpoczęliśmy jeszcze swojej kariery zawodowej to raczej nie mamy stałych dochodów,

a tym samym nie mamy zdolności kredytowej i bank nie będzie skłonny udzielić nam kredytu. Uważać trzeba przy tym na wszelkiego rodzaju firmy pożyczkowe, które oferują

z reguły pieniądze na wysoki procent wzbogacony bardzo wysokimi opłatami. Ponadto trzeba pamiętać, że nie ma ponadprzeciętnych zarobków, zwrotu z inwestycji bez wysokiego ryzyka. Podejmując takie wysokie ryzyko nie tylko możemy stracić pieniądze, ale także wpaść w tarapaty finansowe.

**W takim razie czy posiadanie zobowiązań finansowych przez młodych ludzi, jest już czymś tak oczywistym, że większe zdziwienie budzi życie bez kredytów, rat i kart kredytowych? Czy razem ze zwiększającą się powszechnością zaciągania zobowiązań finansowych, idzie szersza edukacja finansowa młodego pokolenia?**

Młodzi ludzie potrzebują kredytów. Zaciągnięcie kredytu nie jest niczym złym. Trzeba jednak pamiętać, aby robić to z rozwagą, o czym już mówiliśmy. Edukacja finansowa jest zaś coraz lepiej rozwinięta, przy czym wiedza finansowa niektórych Polaków wciąż nie jest na satysfakcjonującym poziomie. Z reguły uczą się oni na własnych błędach,

a dodatkowo niektórzy szybko o nich zapominają. Edukacja finansowa od najmłodszych lat nie jest przy tym atutem polskiego sytemu edukacji. Na tym tle wyróżniają się projekty edukacyjne prowadzone przez niektóre instytucje publiczne we współpracy z polskimi uczelniami m.in. studia podyplomowe dla nauczycieli. Nauczyciele uczestniczący w projekcie mają bowiem kontakt z rzeszą uczniów i mogą nie tylko być przekaźnikiem wiedzy finansowej, ale także budować wśród uczniów postawy przedsiębiorczości.

**W młodych ludziach drzemie ogromny potencjał i niespożyta energia do realizowania własnych pomysłów i marzeń. Coraz więcej studentów postanawia „pójść na swoje”**

**i zakładać popularne dziś start-up’y. Co ich czeka na początku tej przygody?**

Podzielam pogląd, iż w młodych ludziach drzemie potencjał i mają głowy pełne ciekawych pomysłów. Niemniej jednak tylko niewielki odsetek studentów marzy o własnej firmie. Instytut Bankowości przeprowadził w zeszłym roku badanie wśród studentów m.in. na temat ich wyborów miejsca pracy i tylko 8% wskazało chęć prowadzenia własnego biznesu. Wynika to m.in. z dążenia młodych osób do stabilności i bezpieczeństwa w życiu zawodowym. Ostatnie doświadczenia związane z mikro i małymi przedsiębiorstwami, wynikające ze skutków koronawirusa dodatkowo dadzą młodym osobom wiele do myślenia. Nie będzie to doświadczenie budujące, a przecież mikro firmy są istotnym elementem naszego życia gospodarczego, stanowiącymi ponad 96% ogółu polskich przedsiębiorstw i dającymi pracę dla ok. 4 mln osób, a także wytwarzającymi połowę polskiego PKB. Nie można też mieć nieograniczonej wiary w sukcesy star-upów.

**Nie wszystkie kierunki studiów posiadają w swojej ofercie przedmioty stricte związane**

**z przedsiębiorczością i prowadzeniem własnego biznesu. Gdzie zatem można szukać wsparcia, by urzeczywistnić swój pomysł?**

Uważam, że postaw przedsiębiorczości należy uczyć już wcześniej. W sposób odpowiedni, prosty, atrakcyjny i rzetelny od najmłodszych lat, nawet od przedszkola. Nie chcę przez to powiedzieć, że na studiach jest już zbyt późno, bo zawsze lepiej później niż wcale. W tym obszarze mamy wiele do zrobienia, jak chociażby edukacja w zakresie napisania prostego maila biznesowego czy sztuki prezentacji, argumentacji oraz prowadzenia negocjacji.

Na uczelni zaoferowaliśmy niedawno taki przedmiot jak wprowadzenie do kultury akademickiej, aby młodzi ludzie otrzymali podstawy savoir vivre i nie zaczynali maila do profesora od słów „cześć”, czy „hi”. Analogiczne zajęcia, savoir vivre w biznesie, powinny być oferowane w zasadzie na wszystkich uczelniach. Uczelnie, nie mam tu na myśli ekonomicznych, powinny też zwiększyć zakres edukacji ekonomicznej, w tym finansowej swoich studentów. Przykładowo ostatnio analizowałam programy studiów na kierunkach prawniczych i ze zdumieniem odkryłam, że można ukończyć te studia bez fundamentalnej wiedzy finansowej, bankowej. Zdarzają się w ofercie uniwersyteckiej co prawda takie przedmioty jak prawo finansowe czy prawo bankowe, ale tylko jako zajęcia fakultatywne. A przecież ryzyko prawne w biznesie oraz bankowości rośnie z roku na rok i wymiar sprawiedliwości oraz organy ścigania powinny być odpowiednio przygotowane do wykonywania swojej pracy.

**Jakie najczęściej pojawiają się pytania i wątpliwości wśród studentów? Gdzie napotykają pierwsze bariery i jak mogą je pokonać?**

Tak jak już wspomniałam, młodzi ludzie poszukują z reguły pieniędzy na swoje wydatki konsumpcyjne. Źródłem ich pozyskania powinna być przede wszystkim praca. Studenci najczęściej pytają mnie jak osiągnąć sukces. Odpowiadam więc, że drogą do tego są: praca, praca, praca (…) i jeszcze raz praca, wytrwałość i cierpliwość („igrzyska zdarzają się od czasu do czasu”), a także trochę szczęścia w życiu. Wierzę też nieustannie, że w osiągnięciu sukcesu pomaga stale uzupełniana wiedza i nabywane przez lata doświadczenie.

**Jedną z pierwszych barier z pewnością jest jednak brak kapitału. Jak skutecznie korzystać z programów i dofinansowań oferowanych przez mechanizmy unijne i publiczne? Gdzie należy szukać wiarygodnego źródła informacji i jak odnaleźć się w gąszczu przepisów**

**i wymagań?**

Środki unijne i publiczne są z pewnością jednymi z ważnych źródeł finansowania działalności gospodarczej, z reguły w wybranych obszarach funkcjonowania. Wiarygodnych informacji należy szukać przede wszystkim na oficjalnych stronach internetowych instytucji oferujących tego rodzaju wsparcie. Pamiętać należy przy tym, że źródła unijne i publiczne są z reguły jednymi z możliwych. Firmy działające w Polsce finansują się bowiem głównie z własnych środków.

**Jak przebiega procedura ubiegania się o wsparcie finansowe dla własnego biznesu**

**z funduszy unijnych i rządowych?**

Procedura jest z reguły sformalizowana i zróżnicowana w zależności od rodzaju wsparcia

i jego wysokości.

**Młody człowiek podejmuje decyzje o założeniu własnej firmy, start-up’u lub jednoosobowej działalności gospodarczej. Gdzie powinien szukać rzetelnych informacji i z jaką ofertą może spotkać się w instytucjach publicznych, a z jaką w sektorze prywatnym?**

Młody człowiek powinien wykazać się kreatywnością i potrafić znaleźć tego rodzaju informacje. Jeśli tego nie potrafi to może lepiej żeby nie eksperymentował na tym etapie

z prowadzeniem własnego biznesu. W dzisiejszych czasach pozyskanie informacji jest kluczowe, a ponadto bezcenna jest umiejętność oceny zdarzeń, tzn. znajdowania odpowiedzi na pytania: jakie są przyczyny i konsekwencje zdarzeń. Każdy swój wykład zaczynam od pytania co ciekawego wydarzyło się w bankowości, jakie są tego powody i jakie będą konsekwencje w przyszłości.

**Czy rozwiązaniem dla biznesowych nowicjuszy mogą być inkubatory przedsiębiorczości często zlokalizowane przy uczelniach?**

Inkubatory przedsiębiorczości są dobrym i sprawdzonym w wielu krajach pomysłem, ale nie rozwiążą one wszystkich problemów świata biznesu.

**Skoro jesteśmy przy uczelniach to jaką rolę w kształtowaniu postaw przedsiębiorczych pełnią biura karier?**

Myślę, że zróżnicowaną, w zależności od uczelni. Z pewnością rola tych biur powinna być jeszcze większa i bardziej bliskie niż obecnie powinny być relacje między uczelniami, ich absolwentami i biznesem. W Polsce pokutuje wciąż bowiem niestety niesłuszne przekonanie, że nauka jest oderwana od rzeczywistości i od praktyki. Tymczasem związki między nauką i praktyką są oczywiste.

**Co w przypadku, gdy pomysł na biznes okaże się chybiony a zainwestowane pieniądze nie przyniosą zysku? Gdzie młody człowiek może szukać pomocy?**

Przede wszystkim powinniśmy liczyć na siebie, w biznesie trzeba być „twardym”. Każdemu zdarzają się w życiu zawodowym porażki. Statystycznie w Polsce pierwszy rok działalności przeżywają dwie na trzy firmy. Istotne jest przy tym żebyśmy z każdej takiej porażki wyciągnęli wnioski i szli do przodu bogatsi o dotychczasowe doświadczenia. Pamiętajmy też, że sukces człowieka może być różnie mierzony i nie powinien być utożsamiany tylko i wyłącznie z osiągnięciami biznesowymi.

Autor: Ariel Wojciechowski

Po więcej artykułów wejdź na: [ewydanie.gazetakoncept.pl](https://ewydanie.gazetakoncept.pl/)

\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

Artykuł pochodzi z Magazynu Akademickiego **„Koncept”** i został opublikowany w ramach projektu ekonomicznego **„Student na rynku”.**